

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 5 zł. p.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

**Nr. 28-my „KRYNICY“ z dnia 18.X.24 pa zahadu
Kamisara Ŭradu na m. Wilniu skanfiskawany.**

KRUTUCHA PAČYNAJECCA...

Pryhladajučysia da pracy Sojmu, my kališ nazwali jaje „sojmawaj krutuchaj“ dzieła jaje biežtaŭkoŭščyny i biazpłodnaści. Woš-ža henaja samaja krutucha pačynajecca iznoŭ. Ad jaje zaležyć los biełarusa chlebaroba. Dyk što dašć jana nam? Toje, što i dała, ci, prašciej kažućy, ničoŭha?

Praŭda, dziakujućy ŭporystamu i ćwierdamu damahańniu našych paštoŭ, Sojm za dwa hady skleiŭ dla nas niešta niejkaŭe, što nazwaŭ zakonam ab używańni niapolskich mowaŭ u sudzie, ŭradach i ŭ škołach. Adnak i henyja „zakony“ ciapierašni ŭrad i nia dumaje prawodzić u žyćcio. Robicca tak u značnaj miery dzieła taho, što Sojm u takim składzie, jakim jon jość, žjaŭlajecca badaj biazsilnym adnosna da istnujučaha ŭradu, a tym bolš jość biazsilnym stwaryć urad nowy — adkazny prad bolšašciu sojmu, bo woš jakraz wyraznaj i pastajannaj bolšašci ŭ ciapierašnim Sojmie niaŭma, a dzieła hetaha niaŭma i pracy, a jość krutucha.

Wot-ža dwa hady Waršaŭski Sojm za-miest pracy ŭsio išoŭ krutuchu. Što-ž jon dumaje rabić sioleta i ci budzie jakaja karyšć z jaho pracy?

I ciapier, jak i tyja hady, Sojm maje prystupić da razhladu najwaŭniejszych dla pra-coŭnych spraŭ: prajektu zakonu ab ziamielnaj reformie, ab samaŭradach i h. d.

Adnak niaŭma nadziei na dobryja wyniki hetych planaŭ: raz, što henyja prajekty zakonaŭ budzie kroić ciapierašni ŭrad, jaki tak ich skroić, što nam jany napeŭna nie padojduć, a druhi raz, što sam Sojm tak-ža słaby krawiec i samadzieln swajho, karysnaha dla pracoŭnych mas, napeŭna ničoŭha nia skroić — jamu nia chopić bolšašci.

Užo adbywali narady pastry endeki, wita-soŭcy, wyzwalency, socyjalisty i inš. Z narad endekaŭ (panoŭ) wyhladaje, što jany hnuć adnosna da nas staruju duhu: nia dać nam ani mowy, ani ziamli i ścisnuć nas išče krapčej. Narady witasoŭcaŭ pakazwajuć, što jany tak-ža trymajucca i panskaj klamki i panskaj dumki. A panoŭ i witasoŭcaŭ razam jość 212 ćaławiek. Jany, znača, stanowiać prawicu.

Lewicu ciapierašniaha Sojmu stanowiać: „Wyzwolenie“, P.P.S. (Socyjalisty), N.P.R. (Polsk. Rabotn. Partyja), niekulki Akunioŭcaŭ, dwuch kamunistych i tak-ža narodnyja mien-šašci, a ŭ ich liku i biełarusy. Hetych usich 227 ćaławiek.

Dyk jak bačym, na lewicy jość bolš pa-słoŭ, jak na prawicy, na jakich čaławiek 15.

Značyć, lewica мае bolšaść i mahła-b, zdajecca, prymać zakony, karysnyja dla pra-coŭnych i mahła-b, zdajecca, ŭrad skłaści ta-ki, jaki-b niaŭchilna spaŭniaŭ wolu hetaj le-waj sojmawaj bolšaści.

Ale heta tolki zdajecca. Treba wiedać, što ŭ henym liku 227 jość aź 83 hałasny narodnych mienšaścíaŭ, a z hetymi nia choć razam iŭci ani wyzwalency z brylistymi (75 hałasŭ), ani N.P.R. (18 hałasŭ). Nia cho-ć-ža hetyja polskija partyi iŭci razam z na-rodnyimi mienšaściami, bo tady treba šmat što dać i biełarusam, i ŭkraincam i inš., a tym-časam hetaha jany jakraz i nia choć. Aby-ścisia-ż biez narodnych mienšaścíaŭ pry twa-reńni bolšaści — niemahčyma, bo bolšaści nia budzie, a inšaje što ŭ hetym kirunku wydum-ać badaj što niemahčyma, bo z pustoha i Salamon ni naliže.

Z hetaha ŭsiaho wynikaže, što i sioleta, za prykładam minułych dwuch hadoŭ, budzie dalej adbywacca ŭ Sojmie čystaj wady pusta-ja krutucha, bo Sojm i dalej napeŭna budzie da pracy niazdolny, a dzieła hetaha ad jaho, asabliwa my biełarusy, mozym zhary nie ča-kać ničoha dobraha.

Urada dobraha naahuł, i asabliwa da nas pryčilnaha, pry takim pałažeńni Sojmu tak-ža być nia moža, bo krynica ŭłady — Sojm ma-je hniŭoje nutro.

Wyhad z takaj krutuchi adziny — ros-pusk čiapierašniaha Sojmu i nowyja wybary.

Wot-ža pa-słoŭ biełaruskich i ahułam pa-słoŭ narodnych mienšaścíaŭ, a tak-ža i sa-praŭdy demokratyčnych pa-słoŭ polskich sio-leta ŭ Sojmie pawinna być najwaźniejšym za-dańniem — rospusk čiapierašniaha Sojmu i nowyja wybary.

Ihnat Paparać.



ČARHOWAJA SPRAWA.

Wučonyja ludzi, dašledčyki z haliny nawuki, ja-kaja zawiecca psycholohijaj narodaŭ, daŭno ŭžo zwiar-nuli ŭwahu na charakternaje žjawišča dušy narodu biełaruskaha, heta jość na **jahonuju miralubiwaść, supakojnaść**, nieachwotu da aružnaje baračby, dy na **wialikuju relihijnaść**. Što datyčna miralubiwaści, pa-słuchmianaści pakorliwaje ŭsialakim zahadam z ha-ry — dyk kažuć henyja wučonyja, bytcam niešta tut užo pierainakšyłaŭsia. Padziei apošnich hadoŭ dakaza-li, što kali treba, dyk narod naš patrapić schapicca i strašci z siabie tych, što jaho kryŭdziać. Nawučyŭ-sia i jon zinahacca za swaju dolu, bo inakš ciažka-ž nadta było-b jamu. Raschapili-b jaho dy raździarli-b na kusočki. Boh i daŭ na toje rozum dy siłu, kab čaławiek paznawaŭ, jakim šlacham jamu treba iŭci dy adkidywać roznyja pierapynki, jakija sustrakajucca na henym šlachu. I kali dahetul Biełarus byŭ zašmat pa-słuchmianym, dy pakorliwym, dyk čiapier treba jamu bolš, čymsia kamu inšamu, pakazwać swaju siłu i adwahu.

Mała dzie najdziom narodaŭ zatoje hetkich reli-hijnych jak naš. Kab nia relihija, wiera ŭ Boha, dyk jon i nia mieŭ-by dzie šukać sabie prypynku ŭ swaim strašenna ciažkim žyćci. Heta bačycca adnalkowa i siarod prawasłaŭnych i siarod katalikoŭ. U prawa-słaŭnych mo jano krychu inakš było, dziakujućy ta-mu, što naležali jany da „dziaržaŭnaje“ carkwy ŭ ka-lišniaj Rasiei.

Siaŭnia ja chacieŭ-by žwiarnuć uwahu čytačoŭ

„Krynicy“, dyj adnačasna ksiandzoŭ biełarusaŭ, na sprawu, jakaja pačynaje ŭžo sama hołasna kryčać ab sabie, heta jak-raz na sprawu relihijnuju. Relihijnaść naša wialikaja — heta praŭda. Usio adnak, što żywie — musić warušycca, praktykawacca, iŭci napierad; wieda-ma, jak u haspadarcy jakoj, kali haspadar nia rupicca, a ŭsio špić, dyk ničoha nia wychodzie. Hetak i z relihijnym žyćciom.

A woś z hetym — u nas jak-raz i biada. Kali chto na heta skaža, što wučać nas ksiandzy ŭ kaścio-łach? — Adkaz dadziom jamu zusim lohki: — ŭ kaścioł naš čaławiek časta nia trapić: niama kali, zaŭsiody zamu-čany pracaju, a kali ŭ niadzielku i zachoča pa-słuchać ab čym heta ksiondz budzie hawaryć — dyk i pa-łowy časta nia ściamić. Usie-ż nawuki pa kaściołach haworacca wyklučna pa polsku. Praŭda, ludzi prywykli da polšczyzny, što im zdajecca inakš i niemahčyma, nia werycca prosta, kab možna było „pa prostamu“ pa-malicca... Ale heta tolki zdajecca. Pahladzieć tolki na tyja parachwii, jakija zachacieli ŭžo, kab im probašć kazaŭ pa swojmu — pa biełaruski; hetak pryhoža wy-chodziła, zrazumieła niejak, što nia tolki baby z dzieła-čatami, a nat' staryja mužčyny płakali, aź jenčyli!...

Mała adnak jašče taho, što haworać jamu pa polsku. Biada horšaŭ, kali z ambony ksiondz tolki i wiedaje, što wučyć, jak kachać „Ojczyznę Polskę“, chwalić čamuści biez kanca panskija partyi i h. d.; adnym słowam, čaławiek usiaho nasłuchajeccia što zachočaš, a ab tym, jak żyć pa chryścijansku — časta ničoha nie pačuješ. Dobra, prynamsi, što i polskija ksiandzy nia ŭsie takija; wiedama, jość i dobryja ludzi.

Swaje ksiandzy, — Bielarusy, — šmat tutaka pamohuć. Ludzi na ich zusim inakš hladziać, kali dzie pryjechaŭ nowy probašć — zaraz hladziać, u jakoj mowie jon paćnie hawaryć: kali pa „našamu“, — pa bielarusku — heta tady swoj, naš čaławiek, kali tolki pa polsku hamonić — zrazu ŭžo kažuć — **panski ksiondz**. Ci-ż tady mahčymaja praca, jak treba, z hetkim panskim ksiandzom? — Nikoli! Karyści z hetkaje pracy mała!

Woś čamu nam treba zaŭsiody damahacca bielarskaje mowy pa kaściołach, malicca pa swojmu. Treba tolki staracca, a biskup, kali paprasić, dyk pawinien zrabić toje, čaho choćamo. Papieź u Rymie, dy biskup u Wilni zusim nie piarećać bielarskaj hutarcy, bo jašće i Chrystus kazaŭ swaim Apostołam **wučyć ludziej u ichniaj rodnaj mowie**, a tolki tyja panskija ksiandzy ničoha nia choćuć słuchać...

Pakulšto jašće treba čakać, aź usiudy pa kaściołach budzie jak należycca. Prydzie para, biazumoŭna, i taja, adnak nia śled ždać z założanymi rukami na heta. Praca relihijnaja patrebnaja zaŭsiody. A ciapietaka, kali ŭ nas šyrycca świedamašć, što prosta n'a wierycca swaim waćam, što tam, dzie 10 hadoŭ tamu nijakaje dumki pra Bielaruś nia było — ciapier i čytajuć hazetki bielarskija, i ładziać wiečaryny dy henaje słowa nia schodzić z wusnaŭ, dyk adnačasna z hetym, adno pobać druhoha, čaj šyrycca i dumka relihijnaja. Časta na wioscy pytajucca ludzi, wiedama, ačmučanyja worahami, ci heta praŭda, što koźny bielarus dyk ŭžo i niahodny čaławiek? A kali paćać im kazać — dzie, što i ŭčym, dy rastłumačywać, što heta zusim inšyja sprawy, dyk pytajucca jašće: — a čamu-ż heta nikoli ničoha ŭ hazetach bielarskich nia pišuć ab relihii? — Na hetkaje pytańnie adkaz ciażki. Praŭda, što praca ŭ henym kirunku zusim zajaławieła. Sama wioska žwiartaje ŭwahu čaho jej choćycca i, kali choća jana takaje strawy, dyk treba i dać i to biez nijakich adhaworak! Narod maje prawa nia tolki prasić, a nat' žadać! I narod ŭžo žadaje.

Hetki ślach paćała hrupa bielarusau ŭžo pierad wajnoj, ładziać wydawiectwa tydniowaje hazety „Bielarus“, dy rozných kniżak relihijnaha žmiestu. Čamuści ciapier ničoha nia čuwać. Tyja ludzi niedzie prapali, dyk čaj inšyja biarucca i robiać henuju rabotu.

Dyk sprawa wydawiectwa bielarskich-katalickich relihijnych kniżak i takoj-ža hazety jość sprawa, jakoj dalej adkładać niamožna.

H—č.



∴ ZMAHAJMOŚIA ZA BIEŁARUSKUJU ŠKOŁU! ∴

MAJMU PANU.

O nie zabudu ja twaich waćej, panočku, jakimi ty adnojcy azirnuŭ mnie — Bielarusu...

Pradziedy twaje, baćki twaje, synočki mućyli pryhonam rodnieńkich maich.

Ja znaju kazki:

krywioju nabaleły hrudzi raskazywali ich —
Jak wy daŭniej hulali ahidliwa
z padkoŭkami
na našaje duśy,
i adčuralisia daŭno jaje zbalełaj
— sami syty

nakormam niabyćcia...

Wiarniciesia! kali mahčyma heta,
na ślach zjadnaŭnia
z narodnaju duśoj.

A nie! — to miży nami
ahida — nienawiść —
wajna i niespakoj
kapaje wiečný doł...

* * *

O nie zabudu ja, panok ty moj mileńki,
jak ty hlanuŭ
na łapciki maje,
Ty z wyśyni „kultury“ i bahactwa
na ŭbohaść
Bielarusu.

I jak zdumieŭsia ty, što hordamu
patomku kaśtelana
ja nie padaŭ ruki...
Čamu?

Bo ty Bahać —

Ja Łazar:

brat twój maładziejy,
jak pišycca ŭ Piśmie.

K. Swajak.



DA NAS PIŠUĆ.

NA KAHO BOH, NA TAHO I LUDZI.

w. Słučanka, Bielastockaha paw. Wiedama koźnamu, što naš sielanin dawoli papakutawaŭ, uciakajućy ŭ čas wajny ŭ Rasieju ŭ 1915 h. Dyk heta i zhubiła nas. Mnoha našaha ludu zastałosia dzieścika ŭ Rasiei, hdzie — praściej skazać — paŭmirali ad usialakich chworob. Mnoha hetym časam zastałosia ŭdoŭ, katoryja papryjażdźali biez swaich haspadaroŭ na swaju haspadarku.

Ab hetym ja i chaću napisać, kab druhija wiedali, što stałosia ŭ našaj wioscy z takimi ŭdowami, katorych mużyki paŭmirali dzieścika ŭ Rasiei. U našaj wioscy adzin raz zrabili schod, na katory pryjšli i našy ŭdowy pasłuchać što buduć hawaryć. Pry kancy schodu kabiety paprasili sołtysa, kab jon im pazwoliŭ uziac pa karowie na paśu, bo ŭ ich swajej

żywioly niama. Sołtys abjawiŭ heta ūsim haspadarom, na što jany i zhadzilisia. Kabiety ūciešylisia, što i jany wiasnu spatkajuć, jak i druhija haspadary, što choć najmuć na dzień artaja i pasiejuć paru pudou bulby. Ale heta ūciecha była nie nadoŭha, bo tyja kabiety zusim hrošej za pašu karoŭ i nia bačyli: našlisia takija ludzi, katoryja za ich zyskali i cełaj wioskaj prapili. Našy kabiety cełaje leta chadzili zyskawać za karowy hrošy, aŭ im nadajeła, a dabicca tołku nie mahli. A jak zwiarnulisia da swaich wiaskowych haspada-roŭ, kab jany addali tyja hrošy, katoryja zyskali za pašu karoŭ, to ni adzin nia pryznaŭsia. Jak niama Pilipa, — to kažuć — uziaŭ wašy hrošy Pilip, a jak niama Kastusia, a jość Pilip, — to kažuć, što ūziaŭ hrošy Kustuś. I tak našy ūdowy bołš na siabie ūziali kłopatu, jak karyści. Hrošy pašli pa rukach pjanicaŭ, a kabiety astalisia biaz ničoha.

Oj, braty biełarusy, nia dobra budzie z nami, jak my budziem swaich słabšych hubić! Para nam apomnicca i pamahać adzin adnamu, kab byli ūsieŭza adnaho, i adzin za ūsich!

Astatni.

BIEŁARUSAŭ ABMINAJUĆ.

Kluščany, Swiancianski p. U nas sioleta 40-hadzinnaŭ nabaženstwa adbyłosia biez nawuki biełaruskaj. Chto winawaty — niawiedama. U nas byli ūžo nawuki pa biełarusku i kryŭdna nam, što na festach jość nawuka dla lićwinoŭ, a biełarusau probašć jak-by abminajeć. Byli ū hetym hodzie nawet aŭ dwa ksian-dzy biełarusy na henym nabaženstwie i dziwiacca kluščanskija ludcy, čamu jany nas nie paciešyli rodnym słowam, čamu nie raskazali nam ab Bohu sprawiadliwym dla ūsich narodaŭ — i silnych i słabych? A tak wyšla, što lićwiny mieli nawuku pierad Sumaj, palaki mieli štodzień, a biełarusy nawet pieśni swajej nie pačuli. Hdzie-ż tut šukać sprawiadliwašci ū „panstwa“, kali jaje i ū kaściele kasujuć?! Kali nam na Serca Jezusa nia skaŭa nawuki probašć pa biełarusku, jak heta było ūžo šmat razoŭ, to napišem da biskupa, bo biskup — jak kažuć — nie zabaraniaje wučyć narod u rodnaj mowie. Kab u nas byli pany, to išče mo' kazrylisia-b, čujućy našu mowu, a to ū nas usie swaje ludzi. A šlachta — dziakuj Bohu — zwodzicca.

Daj Boŭa dobraha!

Januk Kluščanski.

APOSTAŁ ARUŹŖA.

Šwir, Swiancianskaha paw. U nas sioleta abchodzili nadta strojna 40-hadzinnaŭ nabaženstwa. I śpie-wy byli pieknyja, i pracesy i ūsio takaje. Nawuk było aŭ 8, naŭal tolki ūsie polskija. Biełarusy našy niejaka maŭćać, choć kryŭdy swajej nie zabywajuć. Bo ci-ż heta nia hrech wučyć biełarusau pa polsku?! Heta-ż najčyściejšaja palityka ū kaściele! A najzabaŭ-niej wyšla, kali ksiondz adzin zahadaŭ narodu z ambony składać hrošy na aeraplany, kab nia dacca swajmu strašennamu worahu. Kab na arhany składać, tak druhaje dzieła, byłab i chwała boŭaja i radaść zbalełamu sercu. A tut waŭmi-ż ty — składka na aruŭŭal! Niawiedama, što na heta skazaŭby Chrystos? Tak ludzi wyšaŭšy z kaścioła ūsialak tałkawali i śmialisja...

Tojsamy.

DZIEŃ I NOĆ SNUJUCCA ČORNYJA ŚCIENI.

m. Ikaŭń, Dzišnienskaha paw. Miastečka! Padumać možna, što i zapraŭdy niešta waŭnaje. Škoły, balnicy, brukawanyja wulicy, moža i chwabryčka jakaja jość. Hdzie tam! — Čarkwa, kaścioł i polskaja škola, woś i ūsio. Nawat wołaści niama. Jana znachodzicca ū Pierabrodzi, za 8 wiorstaŭ. Tam i palicyja. A ū nas tolki kaścioł, čarkwa dy polskaja škola. Jość jašče dŭwie kramy z myłam.

Wasieŭniaja noć. Usie ludzi śpiać. Dosyć napracawalisia za dzień. Na niebie chmarna. Cicha. Uzdoŭŭ wulicy pawolna pasuwajućca dŭwie ścieni. Čornyja, iduć kiwajućysia, zcicha bałboćać pamiŭ saboj niešta niezrozumiełaje.

Haryć u chatcy ahaniok. Pasunulisia ścieni tudy. Praz wakno widać usio ū chacie. Na zedliku siadzić baba i niešta robić. Stuk-puk u wakno. „Chto tam?“ — pałochajecca haspadynia. — „A što tam robiš?“ — čuwacca z za wakna chrypawaty hołas. — „Štany łap-lu!“ — „A čamu hetak pozna?“ — „Bo ū dzień času nia maju!“ — Pawiarnulisia ścieni ad wakna, pasun-uli dalej.

Zašwiaciŭsia ahaniok u druhaj chacie. Stuk-puk u wakno. — „Chto tam?“ — kryćć spałochanaja haspadynia. — „A što tam robiš?“ — čuwacca z za wakna chrypaty hołas. — „Bulbu skrabaju.“ — „A čamu hetak rana?“ — „Bo inačaj času nia maju!“ — Adchililisia ścieni ad wakna.

Iznoŭ kiwajućca pa wulicy, iznoŭ bałboćuć niešta niezrozumiełaje. Hetak što noć abchodziać našu Ikaŭń naćnyja widmy. Tam u wakno hlanuć, kali ahoń świecicca, tam wuśy pryłožać da šyby, kali ū chacie ciomna, ūsio tolki niečaha wyhladajuć dy niečaha wysłuchiwajuć.

Wasieŭni dzień. Sonca świecić mihatliwa praz biahućyja chmarki. Ad chmarak, ad nieba, nawet ad sonca adbiwajecca niejki chaładok. Para niebiaspieč-naja. Možna čakać daŭdŭ. Ludzi rupna snujuć tudy-siudy. Adzin turzaje lejcami zaŭrastuju kabylinu, śpia-šajecca prywiaŭci za pahodaj awios z pola; drugi chamyl-chamyl, na spracawanych nahach precca z hrablami złaŭćć siena ū kuću.

Pierabiraje nahami jak maha šybčej staryčok. Śpiašajec na niejkuju pilnuju pracu. Baćć — z dru-hoha kanca wulicy iduć dwa čaławieki. Iduć pawolna, ū čornym apranuty. Bliŭej stała čuwać, niešta bałbo-ćać niazrozumiełaje. Pry boku ū koŭnaha štyk baŭta-jecca. Na plačoch, na kaŭniaroch niejkija ličby. — „Stoj, stary, kudy biaŭyš?“ — „Dy tudy i tudy“. — „Nu, jak tabie żywiecca?“ — „Och, drenna, panočki!“ — „Jak heta drenna? Polšč nie padabajecca?“ — „Dy nie, staraść woś praškadzaje“. — „Aha, woś što! Nu, a jak-ŭ-ŭ tabie Polšč, ci padabajecca?“ — „At, jak usim, hetak i mnie“. — „Hm...“ — burknuli i pajšli kiwajućysia dalej.

Hetak dzień i noć abchodziać nas čornyja ścieni.

Čutny.



CYTANIE I PASYRANIE „KRYNICU“.

Hutarki ab haspadarcy. Z Biełaruskaha żyćcia.

Sadok kala chaty.

Wiesialej wyhladaje chata, kali jaje akružaje piekny sadok, a pad wakoncem krasujucca kwietki. Dalo-ka čuwać pra haspadara, ũ katoraha dobry sad, pra haspadyniu, ũ katoraj dobry harod z warywam, pra dziaučynu, ũ katoraj u sadku pryhožyja kwietki.

Tymčasam sadoŭ pa našych wioskach mała, a i ũ tych dreŭcy wyhladajuć jak dzički; aharody zapuščany i nie dajuć nijakaj karyści. A hetaje niedbalstwa wielmi škodnaje, bo pryłažyŭšy trochi pracy i rozumu možna prydbać ci mała pładoŭ i warywa. Naš sielanin żywicca kruhły hod ziarnom i bulbaju, a tolki pad wosieŭ udasca jamu pakaštawać jabłyčka kuplanaje, abo skul pryniesienaje. Čamuž heta tak? Čamu zahranicaj pry kožnaj chatcy jość sadok i ludzi jašče na horšaj ziamielcy haspadarać i żywuć? Čamu-ž tak u nas?

A woś tamu, što našyja ludzi a) nie adčuwajuć patreby sadočku kala chaty i

b) nia wiedajuć, jak da hetaha ũziacca.

Dyk wot ab hetym pahaworym.

1. Pra **patrebu** sadka kala chaty lišnie hawaryć nia budu. Redka čto skaža, što jon nie patrebný, bo sadok daje šmat: daje płady na wosieŭ i časam na celuju zimu, daje zacišša dla chaty i daje wiasiołaść. Niama ničoha horšaha, jak kala chaty pustynia. Dyk wot dla skolkich rečaŭ patrebiem sad.

2. Ale jak jaho zawieści?

Chiba pry kožnaj sialibie znojdziecca zacišny placok, zakryty ad wietraŭ z poŭnačy i zachadu jakoj budyninaj dzie možna pasadzić 10-15 dreŭcaŭ. Nia treba kab sad byŭ wialiki: jak pasadziš 10 dreŭcaŭ, tolki dobrych, to budzieš inieć wialikuju paciechu.

Miejsca pad sad nie pawinna być nízka, tak, kab prakapaŭšy jamu ũ try aršyny nie dastawać wady. Jabłyni lubiać niżejšaje miejsca, a hrušy dobra растуć i na ũzhorku.

Ščapy najlepš sadzić na 3-4 sažni adzin ad druhoha na ũsie baki, bo kali pasadzić hušciej, to potym hallo zojdziecca i abcianić drewa, na halli razwiaziecca moch, a płady buduć drennyja i paršywyja. Dyk barani Boža, nia možna sadzić hušciej jak na 3 sažni ad dreŭca da dreŭca, bo škoda budzie pracy!

U sadzie nia treba sadzić mnoha hatunkaŭ. Antonaŭka i šklankowaja — samyja peŭnyja ũ nas jabłyni i pryhožyja dla małoha haspadarskaha sadka; z hruš, dla paciechi dziaciej, a tak-sama dla suški na zimu, pasadzi 2-3 dreŭcy, pa adnej: małharetku, sapiežanku, abo jakuju winioŭku ci cukroŭku i doš budzie, bo hrušy doŭha nie palažać, a časam i pradać trudna.

Haspadar.

(Dalej budzie.)

Z Biełarusi pad Polščaj.

Kanfiskata „Krynicy“. Nr. 28-my „Krynicy“ z dnia 18.X.24, za staćciu: „Ab čym haworać ludzi“, pa zahadu Kamisara Uradu na m. Wilniu skanfiskawany.

Prezidyjum Školnaj Rady 10 kastryčnika siol. h. adbyŭ naradu ab školnych sprawach. Dałšym ciacham prysyłaŭ biełaruskija wučyciali zajawy, kab pracawać u swajej škole i takich zajawaŭ užo jość 500, a tak-ža ũšciaž prybywajuć kopii pryhawaraŭ sialan ab adčynieŭni biełaruskich škol. Ułady i dalej astajuca hluchimi na žadaŭnie biełaruskaha narodu.

Hrabski pamoh. Pasolskaj delehacyi p. Hrabski, staršynia ministraŭ, miž inšym abiacau biełaruskich wučycialoŭ nie naznačać u školy polskija, a užo naznačanych žwiarnuć u školy biełaruskija. Tymčasam niekulki dzion tamu nazad Wilenski Školny Inspektor biełaruskaha wučyciela Piatkiewiča, dahetul pracujučaha ũ biełaruskaj pačatkowaj škole ũ Wilni, naznačyŭ u szkołu... rasiejskuju. Hetaha žawišča nia možym inakš nazwać, jak ździekam nad biełarusami. Znača Hrabski pamoh, jak kašaŭ u chwiarobie.

Ahulny schod T-wa Pomačy paciarpieŭšym ad wajny adbyŭsia 12 kastryčnika siol. h. Paradak naradaŭ schođu byŭ taki: sprawazdača staroha ũradu z pracy za minuly hod, žmiena statutu i wybary nowaha kamitetu. Sprawazdaču schod začwierdziŭ, pryniaŭ statut „Biełaruskaha Dabradziejnaha T-wa“ i pa- stanawiŭ pierajści na jaho, a ũ nowy kamitet wybraŭ takich asob: Astroŭskaha, Astroŭskuju, Budžku, Taraškiewičychu, Dubickuju, Ks. Ad. Stankiewiča, Mankiewiča, Piatkiewiča i Kepiela. Staršynioj abraný Budžko, jaho zastupnikami: Ks. A. Stankiewič i Kepiel; pi- saram Mankiewič; skarbnikom dyr. himn. Astroŭski.

Sa sprawazdačy wyjašniłasia, što stanowišča prytułku dla dziaciej zusim dobraje i što biełaruskaje hramadźianstwa da jaho adnosicca dawoli ciopła i staranna.

Treba tak-ža adznačyć rupnaść biełaruskaha hramadźianstwa. Na schod prybyło asob bolš jak 50, što dało mahčymaść adrazu adbyć schod i zrabieć wybary nowaha K-tu.

Z Sawieckaj Biełarusi.

Zarabotak rabočych i wydajnaść pracy biełaruskaj pramysłowašci pawyšajecca. Za čas studzień — sakawik 1924 h. u paraŭnaŭni z časam kastryčnik — śniežań 1922 h. zarabotak rabočych pawyšyŭsia ũ 151 procent, a wydajnaść pracy na 119 proc.

Spażywieckaja kaaperacyja na Biełarusi. Sietka spażywieckaj kaaperacyi ũ miežach Biełarusi skła- dajecca z 539 tawarystwaŭ pry 1016 kramach. Dziej- naść hetych kaaperacyjnych jačejak zajmaje abšar u 99.220 kw. wiorst, z 3.453.030 čaŭ. žycharstwa. Lik pajsčykaŭ u apošni čas pa ũsiech rajonach składaje 108.350, ci 17,1 proc. haspadarak.

CHAJ ŽYWIE BIEŁARUSKAJA ŚWIEDAMAŚĆ!

Tawaraŭ za minuly čas zakuplena na 2.969.081 rub., pryčym na Mienščynu z hetaj sumy prypadaje 1.564.443 rub.

U paraŭnaŭni z 1923 h. zakupki ŭ hetym hodzie pawialičyliśa amal na 50 proc.

Handal spażyw. t-waŭ składajuć rečy pieršaj patreby: tkanina, cukier, sol, haza, tytun i inš. Z ahulnaj sumy wyručki (3.067.204 r.) na tkaninu prycho-dzicca 32 proc., sol — 26 proc., cukier — 9 proc., sieladcy — 5 proc., myła — 3 proc., tytun — 7 proc., i na zapałki — 9 proc.

Hety karotki abhlad dziejnaści spażywieckaj sietki za apošnija 6 miesiac. pakazwaje, što sprawa kaaperacyi idzie pašpiešna napierad.

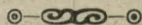
Biełaruskaja Dziarż. Bibliateka zakončyla składaŭnie systematyčnaha katalohu. Heta maładaja Dziarż. Bibliateka maje zaraz 190.000 tamoŭ knižak. Tak za 2½ hady wyrasła jana. Uzrost niabywały, tumačymy tolki ŭmowami tworčaj enerhii maładoje biełaruskaje respubliki pracoŭnych.

Wyniki prawierki studentaŭ wyšejšych škoł Biełarusi. Z ahulnaha liku studentaŭ wyšejšych škoł Biełarusi (4.382) wyklučany pa prawiercy 1.078 čał., astaŭlena dla wučėnna 2.835 i ŭmoŭna 459 čał.

Prawierka studenstva wyšejšych škoł dała ŭ kančatkowym wyniku pawialičėnne procentu rabočych i sialan, a tak-sama źmianšėnne procentu nie prale-tarskaha elementu.

Adnačasna źmianiŭsia nacyjanalny skład studentaŭ u bok pawialičėnna liku studentaŭ-biełarusau.

Prawierka ŭskałychnuła studenskuju masu i prymusiła jaje zacikawicca hramadzka-palityčnym žyćciom: čytać hazety i bolejš uwaźna adnosicca da patrebawaŭniaŭ pradžajalajemych studenstvu jaho budučaj pracaj.



Z POLŠČY.

Palohki dla... asadnikaŭ. Kab boljš nasadzić na našy ziemli polskich asadnikaŭ i kab achwotniej jany siudy jėchali, polski ŭrad robić dla ich roznyja palohki.

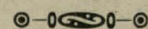
Tak, naprykład, za prajezdy asadnikaŭ i za pierawoz swajej majemaści na čyhuncy biaruć abo duža mała, abo i ničoha.

Kamu adkładajecca wajskowaja słuźba. Pawodle polskich zakonaŭ wajskowaja słuźba adkładajecca: 1) tym, na čyich utrymaŭni siamja, 2) wučniam u škołach.

Słuźba adkładajecca tolki na hod, a pašla, kali kamu treba, naleźyć iznoŭ staracca ab adsročy.

Moža i pašla Barana abmianiajuć. U hetym miesiacy ŭ Polšč pryjaždźaje 208 palakoŭ, a ŭ zamien za ich mnohija pajeduć u Sawieckuju Biełarus i Rasieju. Mačyma što i biełaruskaha pašla Barana, jaki hnije ŭ polskaj turmie, tak-ža abmianiajuć na jakoha palaka.

Srebnija hrošy. U hetym čaśie majuć prywieźci ŭ Polšču hatowija srebnija hrošy, jakija ŭžo зроблены ŭ Amerycy i wysłany ŭ Polšč.



Z USIAHO ŚWIETU.

Hoład dakučaje. Hazety pišuć, što lud-Rasieja. naści ŭ paŭdzionnaj Rasiei strašenna dajecca ŭ znaki hoład. Najciažej, pišuć, u Kaciarynstaŭskaj i Adeskaj hubernijach. U kancy wierašnia lik hałodnych dziaćiej dasiahaŭ da 400.000. Niadobra tak-ža z hetym i ŭ hub. Astrachanskaj. Tam ludzi nie dajadajuć i puchnuć z hoładu.

Sprawy wajskowija. Lik sawieckaj armii ciapić źmienšyŭsia. Dahetul było 609.000 čaławiek, a ciapić maje być tolki 562.000. Zatoje byt žaŭnierau palapšajecca. Žaŭnier zamiest 35 kap. budzie at-rymliwać 1 r. 20 k.

Uśchodnia-Kitajskaja čuhunka, jak pisali hazety, pierajšla pad kitajska-rasiejskaje kiraŭnictwa. A heta aznačaje, što ciapić sapraŭdnymi panami hetaj čuhunki, a tak-ža žyćcia ekanamičnaha i palityčnaha na Dalokim Uśchodzie žajalajecca bałšawiki. Hety zdabytak sawieckaj dyplomacyi duža nie padabajecca Amerycy, Japonii i Anhlii, bo takim čynam upływy tam hetych dziaržaŭ duža słabiejuć i mohuć daćci da ničoha.

Rychtujecca da nowych wybaraŭ. Tut Anhlija. paŭstaŭ ciapić wialiki ruch. Ciapierašni ŭrad, na čale jakoha staic socyjalisty Mak-Donald, staŭsia duža nialuby dla inšych partyjaŭ. Najbolš čėpiacca da Mak-Donalda za padpisaŭnie dahaworu z bałšawikami. Pryšlo da adstaŭki ŭradu i da zahadu ab nowych wybarach u parlament. Dyk ciapić ŭžo ŭ Anhlii idzieć haračaja padhatoŭčaja praca da nowych wybaraŭ. Čto wyjhraje — zhađać trudna.

Uzrost daražyni tut zaznačajecca wy-Francuja. razna, a heta zatym, što Francuja, rachujućy na niamieckuju kantrybucyju napazyčala ninoha hrošy i apynułaśa pa wuśy ŭ daŭhach. Addać daŭhoŭ nia maje za što, a niamieckaja kantrybucyja duža drenna idzieć. Dziela hetaha panižajecca frank i rastuć ceny na tawary.

Chatniaja wajna nia ŭcichaje. U Kitaj, jak wiadama, ŭžo niekulki miesiacaŭ idzieć wialikaja rewalucyja. Paŭstali adny na adnych. Pierawažaje partyja demokratyčna-ludowaja. Adnak iŭše nia ma kanca hetaj bratabojčaj baračbie.

Nastupaje supakoj. Hetu dziarža-Juhasławija. wu składajuć roznyja narody, jak Serby, Charwaty i Sławienicy. Adnak pieršuju skrypku jhrajuc Serby i ŭćiskajuć inšyje narody. Z hetaj pryčyny zaŭsiody tam kaławałasia. A woś niadaŭna Charwaty sa Sławiencami dastali aŭtanomiju i heta ich pakulšto ŭspakoila.

Dabudoŭka katedry św. Čechasławačcyna. Wita ũ Prazie. Hod tamu ũžo z lišnim jak zarhanizawaŭsia ũ Prazie kamitet, dzieła ũračystaha ŭwiatkawaŭnia tysiačnych (28.9.929. — 28.9.1929.) uhodkaŭ mučaničaskaj (byŭ zabity swaim bratam Bolesławam) śmierci św. Waclawa, karala i patrona Čechii. Na hety-ž (28.9.1929) dzień dumajecca dakončyc budaŭaŭnie pražskaj katedry św. Wita, zasnaŭanaŭ jašče św. Waclawam u pieršyja časy chryścijanstwa ũ Čechii.

Chto byŭ, ci choć tak krychu znaŭe Čechiju i jaje stalicu Prahu, toj znaŭe čym jość dla Prahi—Hradčany, a dla Hradčan — Chrám Svatovitsky. Dabudaŭaŭnie hetaje ŭwiatyni wymahaje šmat koštaŭ i tamu ciapier pry kožnaj akazyi achwiarnyja čechi robiać dabrawolnyja składki na hetu nacyjanalna — ŭwiatuju sprawu. My-ž biełarusy ũ swajoj biadocie im tolki pasłać možam ščyraje „Pamažy Boža“!

Baračba za niezaležnaść u hetym krai **Ehipt.** adbywajecca dalej. Čaść hetaha kraju niezaležnaść maje, ale nad čaściami, što zawiecca Sudan, panuje Anhlija i nijak nia choča z hetym panawaŭniem rastacca. Adnak u kancy kancoŭ Anhlija budzie prymušana zabrać adtul swaje manatki.



Z WILNI.

Ministar Ašwiety ũ Wilni. P. Mikłašeŭski, Ministar Ašwiety, byŭ u Wilni 12 i 13 kastryčnika. U hetym čaście prymaŭ jon roznyja delehacy: polskija, litoŭskija, żydoŭskija i inš. Bielarusy, dobra ũžo znajučy hetaha pana, delehacy da jaho nie pasyłali nijakaj.

Ministar, jak piša „Dzien. Wil.“ (14.X.), zajawiŭ u Wilni, što sioletni hod adnosna da niapolskich ŭskoł jość hodam pryhatawaŭčym, što zakon ab ŭskołnictwie išče ũ žyćcio nia ŭwiedzienny i inš. paciešnyja rečy.

Słowam, z hetaha widać, što ŭrad polski dalej budzie dušyc biełaruskuju ašwiety.

Nowaja litoŭskaja hazeta. Wilenskija litoŭcy, zamiest začynienaj polskaj ŭładaj hazety „Lietuvos Rytaj“, wydajuć „Vilniaus Balsas“ (Wilenski Hołas).

Kanfiskata litoŭskaj hazety. Apošni 40-wy numer litoŭskaj tydniowaj hazety pa zahadu ŭłady skanfiskawany.

„Zimna pryniali“. „Dzien. Wil.“ (14.X) žmiaściŭ z Dunilawič wiestku ab prabywaŭni ciapier tam wilenskaha archiereja Chwiadosa. Z henaj wiestki dawiedyŭajemsia, što hetaha „pastyra“ biełarusy pryniali zimna.

Ad sabie dadadziom, što zaŭsiody taki byŭ i budzie los kazonnych pastyraŭ.

Ab hetym pawinny padumać jak prawasłaŭnaja, tak i katalickaja duchoŭnaja ŭseminarija ũ Wilni.

Wilenskija ceny. Žyta 20-18 hr. za kilo, awios 20-14, pšanica 23-21, jačmień 19-18, muka pšonnaja 67-55, pytlawanaja 34-30, razowaja 23, haroch 34-20,

krupy jačmiennyja 65-40, chleb pšonny 70-63, pytlawany 42-38, razowy 25-22. Cukier u kawałkach 1 zł. 25 - 1 zł. 15 hr., sol biełaja 34-25, syr zwyčajny karowi 1 zł. 40 hr. - 83 hr. jajko 15-10 hr., litr małaka 38-33 hr., śmietana 2 - 1½ zł. masła nie sałonaŭ 5 zł. 55 hr. - 4 zł. 80 hr., sałonaŭ 4 zł. 50 hr. - 3 zł. 80 hr.



USIAČYNA.

Žart.

Adzin złodziej papaŭsia za pakražu kania. Naniaŭ jon adwakata i prasiŭ baranić. Adwakat jak uziaŭsia hawaryć na sudzie, jak pačaŭ wykazwać niaŭwinnaść padsudnaha, dyk nia tolki sudździ pawieryli i aswabadzili złodzieja, ale nawat sam złodziej paśla sudu padchodźić da adwakata i kaža:

— Skažycia-ž, panočku, jak jano jość zapraŭdy, ci ja ŭkraŭ taho kania, ci nie, bo pasłuchaŭšy wašaj pramowy ja ciapier i sam nia wiedaju... ci moj koń, ci kradzienny...

PRYKAZKI.

1. Koń prywiazany powadam, a hość pałudniem.
2. Kasić-by kasiŭ, kab chto kasu nasiŭ.

ZAHADKI.

1. Dzieŭka ũ kamory, a jaje kosy na dware.
2. Da hary chwastom raście.

Razhadki z Nr. 27.

1. Ihołka z nitkaj.
2. Pčoły.

Naša Pošta.

Stafanii Hlebowič: Atrymali. Majučy časinu prahladzim i ũ piśmie napišym svoj pahlad na „Budnija Dni“.

Zareckamu: Duža wam dziakujem za wiestki ab pamioršym maładym našym piešnaru M. Arle. U swaim čaście ŭspomnim ab im u „Krynicy“.

Siarmiaźniku z pad Łyntup: Atrymali. Wykarystajem.

Kalučamu: Z wiestak skarystajem.

A. Zbradliwamu: Prystanaŭ nadrukujem. Ab wučyckich kursach robiacca staraŭni. Ab wyniku budzie pawiadomlena ũ hazetach.

Znajomamu: Wierš Pastarajemsia nadrukawać.

D. Anišku: Patrebnyja wam numary „Krynicy“ buduć wysłany, kali ũ redakcyi znojducca. Waša stać-

cia: „Što rabić“ była ũ nas u redakcyi, ale niejkim prypadkam zahinuła, dyk duža Was za heta pieraprašajem, prosim nia hniewacca i pisać da nas bolš i čaściej. Za krytyku dziakujem i prosimo dalej rabić nam swaje ũwahi. Piešniu nadrukujem. Było-b pažadany, kab Wy bolš nam takich račej prysyłali z biełarskaj Sakolščyny.

S. Siniaku: Za prysłańnie padpiščykaŭ dziakujem. „Krynica“ Wam budzie pasyłaćca zaŭsiody.

Zajcu: Nadrukujem. 2 zł. atrykali. „Krynica“ Wam wysyłaćca akuramna.

Żywomu Chłapcu: 50 hr. i apawiaďańnie atrykali. „Krynica“ wysyłaćcam.

Pakryďdžanamu i Świedku: Wašy pisulki atrykali. Nadrukujem. Pad koźnaj karespandencyjaj swajho adresu nia treba, chopić napisać jaho pad adnej. Wašy pisulki da druku padhodziać. Pišycie bolš čaściej.

J. Kuryło: 1 zł. atrykali. „Krynica“ wysyłaćcam.

Gizunu: 2 zł. atrykali. „Krynica“ wysyłaćcam.

J. Mozalu: 3 zł. atrykali. Pawodle prysłańnych Wami adrasoŭ „Krynica“ pasyłaćcam.

J. Gass'u ũ Smarhoniach: Dawiedaŭšysia, što kniharnia da Was nia pišała, my spaŭniaćcam Wašu prošbu: „Słoŭnik Biełaruska-Maskoŭski“ kaštuje 1 zł. 50 hr., a „Słoŭnik Maskoŭska-Biełaruski“ kaštuje 1 zł. Pašlićcie hetyja hrošy ũ Bieł. Kniharniu, dyk jana Wam wyśle henyja słoŭniki.

Čuprysu: 3 zł. 50 hr. atrykali, „Krynica“ pasyłaćcam.

W. Mazaleŭskamu: 1 zł. 50 hr. atrykali, „Krynica“ pasyłaćcam pawodle Wašaj prošby.

R. Šyłowiču i A. Cikoto: „Krynica“ pasyłaćcam.

Kuźnickamu: Za prysłańaje padziaka. Wykarystajem. Pišycie čaściej.

DA WIEDAMA ČYTAČOŭ „KRYNICY“.

Redakcyja prosić pisać čarniłam,
wyrazna i na adnym baku papiery.
Rukapisau pisanych inakš Redakcyja nia drukuje.

Braty-Biełarusy!

Čytajcie „Krynica“.

Dawajcie druhim.

Pasyłaćcie „Krynica“ ũ Ameryku.

Pašyrajcie rodnaje słowa.

Hamanicie ũsiudy, što jość biełaruskaja hazeta, katoraja zastupajecca za našaha sielanina.

Chaj żywie biełaruskaja mowa!

Chaj żywie Biełaruś!

Chaj żywie Biełaruski Narod!

BIEŁARUSY!

AD 1-ha KASTRYČNIKA 1924 HODU MY MAJEM PRAWA PA BIEŁARUSKU
PISAĆ DA ŬRADAŭ I SUDOŭ, PA BIEŁARUSKU HAWARYĆ U ICH, ZA-
KŁADAĆ BIEŁARUSKIJA ŠKOŁY, A TAK-ŹA PIERAMIENIAĆ ŠKOŁY POL-
SKIJA Ŭ ČYSTA BIEŁARUSKIJA, CI Ŭ BIEŁARUSKA-POLSKIJA.

DYK NIACHAJ KOŹNY Z NAS USIUDY HAWORA I PIŠA TOLKI PA BIEŁARUSKU
I NIACHAJ DAMAHAJECCA BIEŁARUSKAJ ŠKOŁY, ABO CHOĆ MIAŠANAJ BIEŁARUSKA-POLSKAJ!